

Prof. dr hab. inż. arch. Aleksander Böhm  
Wydział Matematyki, Informatyki I Architektury Krajobrazu  
Katolicki Uniwersytet Lubelski

**Recenzja pracy doktorskiej**  
**pt. „Wyobraźnia przestrzenna jako narzędzie definiowania idei**  
**architektonicznej”**  
**autorstwa mgr inż. arch. Jana Mazura**

Podstawa opracowania: pismo Prodziekana WAPW dr hab. inż. arch. Krystyny Solarek, prof. uczelni, z dnia 30.09.2019 i umowa o dzieło

Otrzymane materiały: oprawny egzemplarz pracy doktorskiej, liczący 172 str. z ilustracjami

Uwagi bieżące:

Tekst pracy zredagowany został w czternastu częściach, z których cztery pierwsze stopniowo wprowadzają nas w koncepcję i autorską prezentację przedmiotu, a ostatnia zawiera bibliografię. Podstawowe informacje, takie jak problem i zadanie naukowe, metoda, cel, zakres przedstawione są bardzo zwięźle i zapowiadają interesujące rozwinięcia. Jednakże wątpliwości budzi teza – a raczej jej sformułowanie: *Rola i granice możliwości działania wyobraźni przestrzennej jako środka pozwalającego określić ideę architektoniczną. W dysertacji oczekujemy dowodu, obrony tezy – jeśli została postawiona. Zatem jak spełnić te oczekiwania w przypadku, w którym zamiast argumentów wartościujących „rolę i granice” spodziewać się można jedynie opisów ? Nie sposób także zaakceptować lakonicznego stwierdzenia dotyczącego stanu badań: *Tendencje myślowe oraz stan wiedzy w zakresie badań związku zjawiska wyobraźni przestrzennej i tworzenia idei architektonicznej mają charakter otwarty.* W tym punkcie należy bowiem oczekiwać czytelnego stanu badań w określonym zakresie merytorycznym i czasowym - zwłaszcza biorąc pod uwagę rozległość podjętego tematu. Dopiero na takim tle i w takich ramach możliwa jest ocena wkładu pracy własnej Autora.*

Z tytułów dalszych rozdziałów wynika, że rozważania mają dotyczyć sprawy fundamentalnej – początkowego i najważniejszego momentu w twórczości architekta - narodzin koncepcji. Temat jest tym ważniejszy, że dziś pokryty jest piętrzącymi się

stertami drugorzędnych aspektów tej twórczości, często odbierających jej sens. Jeśli zatem istotnym czynnikiem twórczości architektonicznej ma być wyobraźnia przestrzenna, należało to wprost – jako tezę – sformułować i starać się to udowodnić. Jednoznacznie – tym bardziej, że sprawa może być traktowana wieloznacznie, co Autor już na początku pośrednio zapowiada cytując wiele sformułowań na temat zjawiska wyobraźni – w tym również własne myśli. Tematem ich jest interpretacja pojęć, porównywania ich określeń w różnych językach a niekiedy poszukiwania sensu w ich źródłowości.

Kolejny rozdział dotyczy tła podjętej problematyki. Autor początkowo krąży wokół malarstwa - między innymi Van Gogha, Gaugina, Matisa – dochodząc stopniowo do konstruktywistów i zderzając ich twórczość ze zdaniem Gropiusa: *W drodze intuicji, za pomocą swoich metafizycznych władz człowiek odkrywa niematerialną przestrzeń wewnętrznej wizji i inspiracji*. Zdanie to wydaje się być dobrze wybranym jako zapowiedź kolejnych akapitów poświęconych przestrzeni i wyobraźni w ujęciu intelektualnym, filozoficznym i mistycznym. Na marginesie można zauważyć, iż w akapitach w których Autor dochodzi do skali miasta w ujęciu mistycznym, brak odwołania do szeregu prac na ten temat, między innymi autorstwa Stanisława Kobiłusa.

Niestety kolejne części tekstu przynoszą coraz większe rozczarowanie. Jednostronicowy rozdział zatytułowany *Przestrzeń i wyobraźnia przestrzenna. Archetyp*, zawiera kilka zestawionych z sobą cytatów z Księgi Rodzaju i zakończony został zdaniem: *Można przyjąć że nie ma jednego modelu interpretacji wyobraźni, ani wyobraźni przestrzennej*.

Siódma, najdłuższa część pracy – licząca 30 str. – nosi tytuł *Wyobraźnia przestrzenna i rzeczywistość*. Składa się ze stu kilkunastu akapitów, sprawiających wrażenie rejestracji impresji Autora – nader rozmaitych i zestawionych z sobą w sposób niewyjaśniony i niczego nie wyjaśniający, na przykład:

- *Nagle zawiąło i spadły żółte mokre liście. Dziś jest już inna scena. Czarne gałęzie, krople lodu, żółta zieleń, ciemna zieleń, szum, deszcz.*

*Ścieżki mrówek, myszy i zajęcy. Mucha nie leci według prostej. Pies biegnie jak chce. Piorun też. Wasze ścieżki. Ścieżki kwantów i galaktyk w neuronach.*

Ta część kończy się cytatem z pracy Witolda Narkiewicza Jodko, na temat widzenia otaczających nas przedmiotów - z roku 1862. Autor dysertacji nie skorzystał

z nowszej literatury, w tym z podstawowego dzieła Rudolfa Arnheima *Sztuka i percepcja wzrokowa*.

Kolejna część zatytułowana *Wyobraźnia przestrzenna i myśli* liczy 24 strony i zaczyna się od słów: *Piasek, wbite pióra, rozłożone papiery. Elementy. Papiery. Biel i czerń. Jak spod przymkniętych powiek*...Następne akapity utrzymane są w podobnym stylu narracji i zakończone zdaniem: *Jedno czy dwa, albo wiele naraz, jednocześnie*.

Spośród kolejnych pięciu części noszących tytuły *Wyobraźnia przestrzenna i sny*, *Wyobraźnia przestrzenna i idea architektoniczna*, *Struktura*, *Suma*, *Kolaż* najbardziej obszerny i obiecujący jest tekst zapowiedziany tytułem *Wyobraźnia przestrzenna i idea architektoniczna*. Niestety i tu spotyka nas zawód, gdyż Autor nadal prezentuje jedynie własne impresje wywołane między innymi Białorusią, Starą Warszawą, Egiptem, Krakowem i teatrem Kantora - przeplatane cytatami na inne tematy. W zakończeniu tej części Autor stwierdza: *W odniesieniu do bogactwa i złożoności procesu definiowania idei architektonicznej, wspólnym odniesieniem może być przestrzeń przetwarzana przez wyobraźnię*. Pozostałe części są podobnie mało konkretne.

Całość nie została podsumowana wnioskami i sprawia wrażenie niedokończonej. Ostatnia część zawiera spis literatury obejmujący blisko sto pozycji.

### Podsumowanie

Tekst dysertacji został napisany w sposób daleko odbiegający od wymogów doktoratu. Autor nie udowodnił słuszności tego co nazwał tezą – pomijając mankamenty jej sformułowania podniesione na początku niniejszej recenzji. Praca nie stanowi oryginalnego rozwiązania problemu. Autor nie wykazał się ogólną wiedzą teoretyczną i umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Zatem przedłożony do recenzji tekst nie spełnia warunków pracy doktorskiej określonych w art. 187.1 i 187.2 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, z dnia 20 lipca 2018 roku.

Kraków, 29.10. 2019

*Aleksander Böhme*